

ŻUREK, ZMIANY (FEAT. DJ LEM)

Jak bananowe osiedle
Tak wygląda dzielnica
Ładnie odnowione bloki
W nocy panuje cisza
Krzywych chodników nie ma
Teraz leży kostka
Zmieniły się czasy dalej betonowa Polska
Na mecze nikt nie chodzi
Pochłoneły drągi
Kiedyś się ganiłi dzisiaj udają ziomali
Te zajebisty dupy z czasów jak byłem małolat
Przybrały coś na wadze, ale kurwa z niej maciora
We mnie trochę zmian, wiadomo ? dalej piękny
Brzuszek jest, Uśmiech jest, no i białe zęby
Dobrze, że bez defektu, najgorzej na twarzy
Albo tak bez nogi, pozdor dla kolarzy
Zmienił drużynę van Persie
Kto by pomyślał, że byłem klubowi ma czelność bramki wciskać
Z nowym secikiem od jakiegoś czasu
Fabia wciąż ta sama
Wiadomo bez przypału